



23 hektary terenu na toruńskim osiedlu JAR zostały objęte patronatem Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej. Miasto i strefa chcą tam przyciągnąć inwestorów, którzy zakładając małe i średnie firmy, stworzą nowe miejsca pracy dla Torunia.

26 lutego 2013 r. prezydent Torunia Michał Zaleski podpisał z Teresą Kamińską, prezes Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej porozumienie, na mocy którego strefa obejmie swoim patronatem pas 9 działek przylegających do ul. Grudziądzkiej o łącznej powierzchni 23 ha, przeznaczonych w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego pod usługi i przemysł. Celem porozumienia jest wypromowanie tego terenu inwestycyjnego w Polsce i zagranicą: na stronie internetowej strefy oraz Polskiej Agencji Informacji i Inwestycji Zagranicznych, w trakcie bezpośrednich spotkań z inwestorami, podczas krajowych i zagranicznych targów oraz seminariów inwestycyjnych.



>> [ZOBACZ](#) teren objęty patronatem PSSE

- To początek starań miasta o utworzenie na tym terenie podstrefy, wchodzącej w skład Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, a tym samym inwestycyjne zagospodarowanie niewykorzystanych jeszcze terenów - **wyjaśnia prezydent Torunia Michał Zaleski**. - Najbardziej liczymy na firmy działające na pograniczu sektora badawczego i produkcyjnego, zajmujące się nowoczesnymi technologiami, ale również inne firmy usługowe i produkcyjne, które dopuszcza plan miejscowy. Co najważniejsze, Toruń przygotował już znaczną część uzbrojenia tego terenu: jest tam woda, kanalizacja, a latem rozpoczniemy budowę dróg obsługujących ten obszar.

Miasto liczy na to, że porozumienie z PSSE pozwoli na:

- włączenie oferty terenów inwestycyjnych JAR w system działań promocyjnych Pomorskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej
- podwyższenie atrakcyjności nieruchomości poprzez możliwość udzielenia pomocy publicznej dla inwestorów strefowych
- przygotowanie terenu pod potrzeby potencjalnego inwestora

Wśród korzyści podejmowanej inicjatywy wymienia się:

- przyspieszenie rozwoju gospodarczego miasta
- stworzenie nowych miejsc pracy
- obniżenie poziomu bezrobocia
- umożliwienie lokalnym przedsiębiorcom dostępu do kapitału i nowych rynków zbytu

Jak zapowiedział prezydent, miasto będzie się ubiegało o fundusze z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na rozbudowę infrastruktury drogowej na osiedlu JAR. Ocenia, że pełne przygotowanie terenu pod inwestycje, jego promocja i ewentualne podjęcie decyzji o jego włączeniu w granice PSSE zajmie około półtora roku.





- Mamy już pierwsze zapytania od inwestorów zainteresowanych tym terenem - **zdradziła Teresa Kamińska.** – Z pewnością jest to teren atrakcyjny dla przedsiębiorców, położony w samym Toruniu, który jako miasto oferuje świetne zaplecze kadrowe młodych, uzdolnionych absolwentów wielu kierunków, łączących umiejętności informatyczne ze znajomością języków obcych. To właśnie takie osoby przy wsparciu naszej strefy, która może im zaoferować dodatkowe przeszkolenie, mogą później tworzyć małe i średnie firmy. A każde nowe miejsce pracy oznacza rozwój gospodarczy miasta i regionu.

Jako przykład szans, jakie strefa otwiera przed młodymi naukowcami, Teresa Kamińska podała udział toruńskich astronomów w zespole, który w ramach Gdańskiego Parku Naukowo-Technologicznego, działającego na terenie PSSE, stworzył zegar pulsarowy, najdokładniejszy zegar mechaniczny na świecie, wykorzystywany m.in. do stworzenia sieci pozycjonowania GPS, niezależnej od kosztownego w utrzymaniu systemu satelitów.

Specjalne strefy ekonomiczne są w tej chwili najbardziej liczącym się w Polsce instrumentem wsparcia nowych inwestycji. Skutecznie pozyskują wielu inwestorów krajowych i zagranicznych, i ułatwiają im działalność na swoich terenach poprzez doradztwo, wsparcie logistyczne i pomoc w realizacji inwestycji. Ulgi podatkowe, przysługujące firmom w strefach, stanowią alternatywę dla rządowych dotacji, których otrzymanie wiąże się nierzadko z procedurami konkursowymi.

Podczas spotkania w Urzędzie Miasta Torunia Teresa Kamińska odniosła się też do pytań dziennikarzy o przeżywającą problemy strefę ekonomiczną w Ostaszewie, w której japońskie koncerny ograniczają produkcję i przeprowadzają zwolnienia

grupowe. W jej ocenie błędem było skupienie całej działalności inwestycyjnej w tym obszarze (także podwykonawców) wyłącznie wokół produkcji telewizorów LCD, co wraz z nadejściem kryzysu ekonomicznego spowodowało problemy wszystkich kooperantów. Zapewniła jednak, że trwają prace nad nową ofertą dla tej części strefy, a przykład Apatora, który tam niedawno zainwestował, daje nadzieję, że ten teren - tak wartościowy i dobrze uzbrojony - nie będzie długo czekał na nowych inwestorów.

- [Powrót](#)
- [Udostępnij na: X](#)
- [Udostępnij na: FB](#)
- [Drukuj](#)
- [PDF](#)